

Dokończenie na str. 2

Pobyt specjalistów radzieckich w W. Brytanii potrwa dwa tygodnie. (PAP)

Około 300 żołnierzy i policjan-
tów wezwanych zostało we wtó-
rek do więzienia w Auckland
(Nowa Zelandia), gdzie wybuchł
bunt 200 więźniów, odsiadujących
tam przeważnie wieloletnie wy-
roki więzienia. Wzniesili oni po-
żar w budynkach mieszkalnych i
spalili doszczętnie kaplicę, a na-
stępnie rozpoczęli zacięte walki
między sobą. (PAP)

Laureaci nagród

Dokończenie ze str. 1

III STOPNIA:

Jerzy Goliński — za twórczość reżyserską i inscenizatorską, a w szczególności za reżyserię sztuki St. Żeromskiego pt. „Uciekla mi przepióreczka”, za współadaptację, inscenizację i reżyserię E. Hemingway'a „Komu bije dzwon” oraz za opracowanie sceniczne i reżyserię faktomontażu J. Skowrońskiej-Feldmanowej pt. „Westerplatte”.

Nagroda zespołowa: Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu: Danuta Kłopotka, Władysław Lason, Jerzy Ławacz, Alina Obidniak, Karol Obidniak, Jadwiga Sulisńska — za inscenizację i realizację sztuki pt. „Pamiętnik matki” wg książki Marcejjany Fornalskiej.

W DZIEDZINIE FILMU I TELEWIZJI

I STOPNIA:

Nagroda zespołowa: Polska Kronika Filmowa — za całokształt osiągnięć.

II STOPNIA:

Zenon Wasilewski — za całokształt twórczości w dziedzinie filmu animowanego.

Nagroda zespołowa: Władysław Forbert, Jerzy Hofman, Edward Skórzewski — za film pt. „Trzy kroki po ziemi”.

Nagroda zespołowa: Kazimierz Konrad, Jerzy Passendorfer, Wojciech Żukrowski — za film pt. „Barwy walki”.

Nagroda zespołowa: Andrzej Konie, Jakub Morgenstern, Stanisław Mikulski, Zbigniew Safian, Andrzej Szypulski — za cykl widowisk telewizyjnych pt. „Stawka większa niż życie”.

III STOPNIA:

Nagroda zespołowa: Jacek Korcelli, Anna Sokołowska, Michał Tonecki — za film pt. „Beata”.

Nagroda zespołowa: Jerzy Bednarczyk, Bohdan Czeszko, Hubert Drapella, Kazimierz Fabisiak, Tadeusz Pietrzak — za odcinek pt. „O życie wroga” z filmowej serii telewizyjnej pt. „Podziemny front”.

W DZIEDZINIE PLASTYKI

I STOPNIA

Hanna Rudzka-Cybisowa — za całokształt twórczości artystycznej i działalność pedagogiczną; **Henryk Stażewski** — za całokształt twórczości artystycznej.

II STOPNIA

Tadeusz Brzozowski, profesor PWSP w Poznaniu — za całokształt działalności artystycznej; **Halina Chrostowska** — za całokształt pracy artystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem cyklu o tematyce morskiej oraz za wkład w rozwój technik graficznych; **Zofia Woźna** — za całokształt pracy artystycznej.

III STOPNIA

Magdalena Abakanowicz-Kosmowska — za osiągnięcia w dziedzinie tkanin artystycznych; **Edward Hartwig** — za osiągnięcia w dziedzinie fotografii artystycznej.

W DZIEDZINIE MUZYKI

I STOPNIA

Bolesław Woytowicz — za całokształt działalności kompozytorskiej i wirtuozowskiej.

II STOPNIA

Andrzej Markowski — za całokształt działalności kompozytorskiej i dyrygenckiej; **Stefan Stulgrosz** — za całokształt działalności artystycznej i dyrygenckiej; **Stanisław Wistocki** — za całokształt działalności dyrygenckiej.

III STOPNIA

Barbara Hesse-Bukowska — za osiągnięcia wirtuozowskie; **Henryk M. Górecki** — za osiągnięcia kompozytorskie; **Halina Łukomska** — za osiągnięcia śpiewacze; **Regina Smendzianka** — za osiągnięcia wirtuozowskie.

W DZIEDZINIE UPOWSZECZNIA

I STOPNIA

Tadeusz Ochlewski — za całokształt działalności w zakresie upowszechnienia muzyki, a w szczególności za osiągnięcia wydawnicze w tej dziedzinie; **Zdzisław Rajewski** — za całokształt działalności w dziedzinie popularyzacji osiągnięć archeologii.

II STOPNIA

Waldemar Babinicz — za całokształt działalności w dziedzinie upowszechnienia kultury; **Jan Chraniecki** — za całokształt działalności w dziedzinie muzealnictwa i upowszechniania kultury polskiej na Ziemi Pomorskiej.

Nagroda zespołowa: kierownictwo zespołu im. Harnama w Łodzi — Jadwiga Hryniewiecka, Andrzej Klinowski, Maria Szkudlarek, Maria Walman — za całokształt działalności w dziedzinie upowszechniania.

III STOPNIA

Jadwiga Mierzejewska-Frankiewicz — za układy choreograficzne masowych widowisk; **Antoni Olcha** — za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania kultury. (PAP)

21 lipca 1954 roku, na kilka zaledwie godzin przed ostatecznym terminem wyznaczonym przez ówczesnego premiera Francji, Mëndes-France'a, podpisane zostały w Genewie układy, kładące kres osmioletniej wojnie w Indochinach. Porażka francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie, przy pieczętowanej kapitulacją garnizonu Dien Bien Phu, stworzyła przesłanki dla pokojowego uregulowania konfliktu, który przez długie lata zatrąwał atmosferę stosunków międzynarodowych.

Układy genewskie uznały je dność Wietnamu i jego prawo do niepodległości narodowej, traktując 17 równoleżnik jako tymczasową linię demarkacyjną dla przeprowadzenia walczących oddziałów i przewidując wolne wybory w całym kraju. Postanowienia te — podobnie jak zakaz wprowadzania obcych wojsk i uzbrojenia do Wietnamu — zostały cynicznie pogwałcone przez Amerykanów, którzy w ogóle odmówili podpisania układów genewskich i przy pomocy ich sajonkowskiej marionetki, Diema, przystąpili do przekształcania południowej części kra-

Z powrotem do Genewy

ju w bastion „antykomunizmu” w Azji południowoschodniej.

U źródeł obecnej wojny w Wietnamie leży właśnie to pogwałcenie układów genewskich przez Waszyngton i jego sajonkowskich sojuszników. Położyć kres wojnie może jedynie powrót do litery i ducha tych układów — uznanie prawa całego Wietnamu do niepodległości i jedności, położenie kresu obcej interwencji zbrojnej, przeprowadzenie wolnych wyborów w całym kraju.

Jedenaście lat temu zwycięstwo wietnamskiej armii ludowej i nacisk opinii publicznej wymusiły wycofanie Francuzów z Indochin i uznanie niepodległości Demokratycznej Republiki Wietnamu w północnej części kraju. Dziś połączenie tych samych czynników powinno zmusić Amerykanów do przerwania interwencji i agresji i przywrócić pokój i niepodległość całemu Wietnamowi.

Polska jest żywotnie zainteresowana w takim rozwiązaniu nie tylko dlatego, że kon-

„Dewizowe” kasyna gry

Jedną z dodatkowych atrakcji dla turystów z krajów zachodnich jest otwarte w tych dniach kasyno gry w Złotych Piaskach. Mieści się ono tymczasowo w budynku zaadaptowanym do tego celu. Jest ono czynne od godziny 17-tej do 1 w nocy. Grać można wyłącznie za walutę zachodnią. Stawki w ruletce wynoszą od 1 do 5 dolarów. Turyści polscy chyba tego nie przeżyją.

Drugie kasyno gry otwarte zostanie 21 bm. W Słonecznym Brzegu w specjalnie wzniesionym budynku. (PAP)

Opóźnienia robót melioracyjnych można odrobić

W całym kraju służba melioracyjna nadrabia, spowodowane w ostatnich miesiącach niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, zaległości w realizacji tegorocznego programu robót wodno-melioracyjnych.

W pierwszej kolejności usuwane są powstałe w wyniku powodzi szkody w urządzeniach melioracyjnych, głównie w regionach północnych i zachodnich, gdzie zostało uszkodzonych wiele obwałowań rzek, rowów. Ponownego zagospodarowania wymagają także kompleksy łąk i pastwisk. W niektórych rejonach kraju, jak np. w dorzeczu Odry na Śląsku, w okolicy bagna Wizna w Białostockiem, trzeba było w pewnych okresach z powodu nadmiaru wody, w ogóle zrezygnować z prac melioracyjnych. Kłopoty wystąpiły na wszystkich większych obiektach melioracyjnych w kraju gdzie większość robót musi być wykonywana sprzętem mechanicznym, który w tej sytuacji po prostu grzązł w rozmokniętej glebie.

W sumie tegoroczny program inwestycji melioracyjnych został w I-szym półroczu wykonany tylko w ponad 37 proc. Opóźnienia są spore w porównaniu do poprzednich lat, ale — zdaniem fachowców — mogą być odrobione, jeśli, oczywiście, aura II pół-

Turoszów

Dokończenie ze str. 1

dużość 3,5 km, pracujące w niej gigantyczne koparki o wydajności do 1.600 m sześciennych na godzinę oraz skomplikowany system 45 km taśmociągów, którymi węgiel wędruje z kopalni do elektrowni.

W godzinach południowych na wielkim placu przed elektrownią odbył się wiec budowniczych, górników i energetyków kombinatu.

Piotr Jaroszewicz i Bolesław Jaszcuk udekorowali 141 budowniczych „Turowa” wysokimi odznaczeniami przyznawanymi przez Radę Państwa.

Zebrani wysłali do sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka list z podziękowaniami za nadesłane gratulacje i pozdrowienia. (PAP)

Nowoczesność produkcji troską samorządu robotniczego

Podstawowym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest unowocześnienie produkcji. W zakładach przemysłu elektromaszynowego opracowuje się programy działania, mające na celu zabezpieczenie w 1970 roku 60 procent wyrobów tego działu gospodarki standardu światowego. Zagadnienia związane z unowocześnieniem produkcji stają w centrum uwagi samorządu robotniczego, są przenoszone do załóg fabrycznych.

Ostatnio — mówi przewodniczący rady robotniczej Zakładów Radiowych im. Ka-

sprzaka w Warszawie — Andrzej Sliwa — odbyło się wspólne posiedzenie rady robotniczej, komitetu zakładowego partii i dyrekcji, na którym dyrekcja przedstawiła wstępny plan unowocześnienia wyrobów. Program ten, wzbogacający o uwagi i dyskusję czołowego aktyw, staje się teraz przedmiotem analiz i badań komisji rady robotniczej, która wniesie do niego swoje postulaty i kontrproponycje.

Przeszło 82 proc. wyrobów Bieleckich Zakładów Wytwarzających Silniki Elektryczne znane są na wielu rynkach obcych.

Z udziałem całej załogi przedyskutowany i opracowany został program poprawy jakości i unowocześnienia produkcji w przyszłym 5-lacie. Jego myślą przewodnią jest dotrzymanie kroku czołowiec światowych producentów silników elektrycznych. Zakłada się uruchomienie w latach 1966—70 ok. 80 nowych asortymentów, nie licząc odmian i modyfikacji obecnie produkowanych silników serii „E”.

CRZZ uchwaliła wzorcowy regulamin dla sądów społecznych

Prezydium i komitet wykonawczy CRZZ uchwały wzorcowy regulamin sądów społecznych w zakładach pracy oraz wytyczne w tej sprawie dla instancji związkowych. Dokumenty te podkreślają wychowawczą funkcję sądów społecznych.

Oddziaływanie wychowawcze sądu społecznego rozumie się bardzo szeroko.

Regulamin zaleca rozpatrywanie spraw przede wszystkim przy udziale osób bezpośrednio zainteresowanych oraz świadków, a jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach dopuszcza uczestnictwo w rozprawie szerszej reprezentacji załogi.

Regulamin rozstrzyga środki oddziaływania społecznego, będące w dyspozycji sądu od środków administracyjnych stosowanych przez kierownictwo zakładu.

Rozprawa przed sądem społecznym i podjęte przez niego decyzje w niczym nie powinny ograniczać uprawnień pracownika do wynagrodzenia, premii itp.

W myśl regulaminu, sąd społeczny ma składać radzie zakładowej sprawozdanie ze swej działalności, co jednak

nie oznacza, że naruszona zostaje jego niezawisłość, że rada zakładowa bądź jakakolwiek inna organizacja czy instancja może wpływać na treść orzecznictwa sądu.

Wytyczne podkreślają, że rady zakładowe mają swym autorytetem wspierać wykonanie orzeczeń sądowych. Zarządy okręgowe związków zawodowych mają czuwać nad prawidłowością orzecznictwa sądów społecznych, organizować wymianę doświadczeń i dokonywać oceny ich działalności, a wojewódzkie komisje związkowe — analizować pracę sądów i formułować odpowiednie wnioski pod adresem CRZZ.

Jak wiadomo, ustawa wyłącza spod kompetencji sądów społecznych dyrektorów zakładów pracy i ich zastępców. W razie stwierdzenia założeń w stosunkach między kierownictwem i załogą — radzie robotniczej lub jej prezydium (tam gdzie nie ma rady robotniczej — radzie zakładowej lub jej prezydium) powierza się inicjatywę skierowania sprawy do nadrzędnej jednostki administracyjnej, co jednak każdorazowo powinna poprzedzić rozmowa z kierownictwem na tematy sporne. (PAP)

„Koziołki”

5, 32, 42, 43, 46 dod. 40

W 427 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 18 bm., nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia została rozdzielona zgodnie z § 25 ust. 2 i 4.

Stwierdzono: 14 „czwórek” po 9,357 — zł; 39 „trójek premiiowych” po 207 — zł; 885 „trójek” po 107 — zł; 833 „dwójek premiiowych” po 27 — zł; 15,407 „dwójek” po 7 — zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłać PKO w Poznaniu od 26 bm.

Pozostałe wygrane wypłacają kas lekturny w Poznaniu od 21 bm., a na terenie województwa od 23 bm.

Premia w wysokości 400.000 — zł czeka na wygrane I stopnia w następnym grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na lipiec 126 nagród, w tym samochód osobowy produkcji jugosłowiańskiej — „Zastava” oraz liczne premie pieniężne. Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupon.

Losowanie 428 gry odbędzie się w Poznaniu na Starym Rynku, w dniu 25 bm. o godz. 12.

K5088

Katastrofalna ułwa

Co najmniej 300 domów zawaliło się w miejscowości Mulan w Pakistanie wskutek niezwykle gwałtownej ułwy. Siedem osób zginęło, a wiele innych odniosło rany.

— Przed rozpoczęciem prac nad programem unowocześnienia produkcji dokonaliśmy klasyfikacji wyrobów dotychczas produkowanych pod kątem wymogów nowoczesnej techniki, informując przedstawicieli Zakładów „Dolmel” we Wrocławiu — I sekretarz KC PZPR Roman Kubik i przewodniczący koła Stowarzyszenia Elektryków Polskich mgr inż. Władysław Gromek. Analiza 320 typów maszyn obecnie budowanych w zakładzie pozwoliła ustalić główne kierunki restrukturyzacji i unowocześnienia produkcji. Program działania przewiduje, że do 1970 roku ilość wyrobów odpowiadających najwyższemu poziomowi technicznemu na świecie powinna zwiększyć się do 66 proc. całej produkcji.

Jak stwierdzili sekretarz KZ PZPR — Stefan Berger i przewodniczący rady robotniczej — Adolf Kądracki z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych — w fabryce tej działa społeczna komisja do spraw nowoczesności produkcji. Długookresowy plan unowocześnienia i podniesienia jakości produkcji — z inicjatywy komitetu zakładowego PZPR i samorządu robotniczego — został ostatnio zrewidowany. Planuje się szybsze wprowadzenie do seryjnej produkcji nowoczesnej, b. udanej konstrukcyjnie, snopowiązałki ciągnikowej „WC-5”. Potrzeby krajowe i eksportu sprawiły, że z inicjatywy aktywu społeczno-politycznego fabryki załoga postanowiła przyspieszyć o trzy lata pierwotny termin podjęcia ich produkcji. W rezultacie jeszcze w br. PFMŻ dostarczy 200 maszyn, a w przyszłym roku — 4 tys. Nowe snopowiązałki stanowią ważny, ale nie jedyny punkt programu unowocześniania produkcji PFMŻ. Przewiduje on także, iż w roku przyszłym produkowane będą w Poznaniu wyłącz- nie unowocześnione typy znanych już siloso-kombajnów „Orkan”, a w ciągu dwóch lat fabryka wytwarzać będzie wszystkie maszyny o najwyższym standardzie.

Pod hasłem „nowoczesność” przegotowywana jest fabryczna konferencja ekonomiczno-partijna, poświęcona tej sprawie. (PAP)

W sierpniu na ekranie

Z myślą o kanikule przygotowany został filmowy repertuar na sierpień. Przede wszystkim dużo komedii: włoska — „Człowiek mafii” z Alberto Sordim w roli głównej, amerykańska — „Uroczą gospodyni” reż. Richarda Quine’a. Grają Kim Novak, Jack Lemmon, Fred Astaire. „Casanova znad Dunaju” to tytuł zabawnego węgierskiego filmu o niepozornym taksówkarzu „właścicielu” ośmiu narzeczonych (reż. Viktor Gertler).

W sierpniu ujrzymy także na ekranach znakomitą parodię westernu produkcji CSRS pt. „Lemoniadowy Joe” w reżyserii Cha Lipsky’ego, oraz wielkie barwne widowisko z okresu wojen krzyżowych „Szecherezada” z piękną Anną Kariną w roli głównej, reżyseria Gasparda Huit. 1700 „gwiazdek” z Sophią Loreną, czele, tysiące statystów występuje w filmie Anthony Manna „Upadek cesarstwa rzymskiego”.

Dramat psychologiczny reprezentować będą: film węgierski „Tak”, czeskosłowacki „Kto jest bez winy” osnuty na tle życia Cyganów, włoski — „Wyspa Artura” reż. Damiana Damiani. Ponadto wyświetlany będzie reportażowy film produkcji radzieckiej „Na szlakach Australii” i dwa dramaty obyczajowe „W zamkniętym kręgu” reż. Juana Antonio Bardema i „Pedro odchodzi do Sierry” reżyserii Julio Garcia Espinozy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

GEOS WIELKOPOLSKI redaguje Kalendarz. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łącz. wst. kł. dział. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-1

SZKARLATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

33

— Chwileczkę, signor — wycharzał.
Kilka chwil Schweritz stał między nami, mierzac wzrokiem to jednego do drugiego. Po tem Włoch powiedział:
— Zapamiętaj doskonale ten dzień. Zapamiętaj na zawsze. A teraz precz!
Po tej burzliwej scenie niespiesznie wróciłem do laboratorium.

Podczas swego pobytu na pustyni wiele razy przechadzałem się po tym piaszczystym morzu. Przywykłem do monotonnego pejzażu. Znałem tu każdy drobiaz. Od pierwszego dnia mego przybycia do instytutu nic się tu nie zmieniło, wszystko jakby zastygło, tylko dym wałił z rury południowego laboratorium to silniej, to słabiej, a powierzchnia piasków w zależności od wiatru bądź pokrywała się drobnymi zmarszczkami, bądź rzędami martwych fal. Piach w promieniach słońca miał kolor kremowy, a w szczególności upalne dni nabierał lekko niebieskiego odcienia, jakby pokrywał się świecącą błonką, w której odbijał się niebo. Wszystko dokoła zasypane było piaskiem, na którym gdzieś niedaleko widniały rzadkie ludzkie ślady, które szybko nikły.

Kipiałem złością. Przeklinałem siebie, Schwarza, cały świat głównie dlatego, że nic nie rozumiałem. Nie pojmowałem dotychczas sensu prac instytutu Grabera. Nie wiedziałem, dlaczego piekło się Schwarz nie znajdując krzemu w kwasach rybonukleinowych. Nie rozumiałem, dlaczego zbierał stąd Poisson. Nie rozumiałem, dlaczego laboratorium skryło na pustyni. I w ogóle niczego nie rozumiałem i to doprowadzało mnie do rozpacz.

„Krzem, krzem, krzem —” świdrowało mi w głowie, gdy powoli szedłem do swego baraku, stąpając po rozpalonym piasku. Otóż i on — krzem. Tlenek krzemu w ogromnej ilości rozsypany na bezgranicznych pustyniach Afryki. Jest go tu do woli. Ma on swój własny tryb życia. Istnieje surowo rygor gdzie może, a gdzie nie może być. To pierwsze z twardym charakterem — jak każdy zresztą pierwszy stopień chemiczny. W zależności od struktury swej elektrycznej powłoki w określony sposób zachowuje się podczas reakcji chemicznych. Chętnie łączy się z pewnymi substancjami a nie łączy się wcale z innymi. I gdzie tu wina Giovanniego? I dlaczego krzem? Jeżeli Grabera interesują organiczne związki krzemu w ogóle, to dlaczego tak mu zależy, by wcisnąć krzem do cząsteczek produktu biochemicznego?

Podszedłszy do laboratorium, stanąłem nagle zdumiony. Przed drzwiami mego baraku zobaczyłem leżącego, zdechłego szcúra.
Jego obecność była tak niezwykła, że nie wierzyłem własnym oczom, i lekko traciłem szary klasek nosem. Jakież było moje zdumienie, kiedy poczułem, że traciłem coś twardego jak kamień.
Rozejrzałem się dokoła. Jedna para wartowników stała daleko, po stronie północnej, druga znajdowała się prawie naprzeciwko mnie. Zgodnie z ustalonym porządkiem, stali nieruchomo i patrzyli na mnie.
Po chwili wahania schyliłem się nad szcurem i zacząłem dokładnie wiazać sznurówki buta. Po tem wyprostowałem się trzymając szcúra w ręku i wszedłem do laboratorium.

Myslałem początkowo, że zwierzątko wyszło tak na słońcu. Taka myśl wpadła mi do głowy dlatego, że gdy tylko ledwie traciłem ogon, ten lekko złamał się jak cienka, sucha gałązka. Jednakże zwłoki szcúra nie były wcale zmarszczone w tak charakterystyczny sposób jak wysuszone zwierzątko. Padlina bardziej przypominała wypchane zwierze, nabite wewnątrz czymś twardym. Sierść szcúra była ostra jak szczecina.

(cdn)

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Foznań, ul. Kantaka 10.
K4652

Przetargi

TECHNIKUM LEŚNE W GORAJU, poczta i powiat Czarnków — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE PRAC MALARSKICH w budynkach szkolnym i internatowym oraz PRAC MALARSKICH I DEKARSKICH w budynkach mieszkalnych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w sekretariacie Technikum w godz. od 7 do 15 do dnia 26 VII. 1965 roku.

Przetarg odbędzie się w Technikum, dnia 27. VII. 1965 r. o godz. 10. Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dyrekcji Technikum.

Dyrekcja Technikum zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodu. W5191



Dnia 18 lipca 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, drogi mąż, syn, brat, ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 62, śp.

Antoni Malicki

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczejowej na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ 3447g

Dnia 18 lipca 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

Bronisław Kmiecniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Błuszczejowej.

W smutku pogrążona
RODZINA 3433g

POCZDAM W LIPCU 1945 R.⁽²⁾

ZE WSPOMNIENI RADZIECKIEGO UCZESTNIKA KONFERENCJI KRYMSKIEJ I POCZDAMSKIEJ — N. KUŹNIECOWA

Na konferencję poczdamską przyjechał wraz z delegacją ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii około 180 korespondentów i fotoreporterów ze wszystkich kontynentów. Autor wspomnień z obrad tej konferencji, komisarz ludowy morskiej floty wojennej ZSRR N. Kuźniecowa pisze na łamach miesięcznika „Woprosy Istorii” (nr 5).

„Ruchliwa ich działalność, aby utrwalić historyczne spotkanie trzech mocarstw dla prasy, filmu i radia, wywołała pewną reakcję ze strony szefów państw. (...) Stalin był oburzony zachowaniem się fotoreporterów i na posiedzeniu 18 lipca domagał się ograniczenia dostępu przedstawicieli prasy. Churchill — mając na względzie przyszłe wybory — wystąpił w ich obronie. Truman natomiast poparł Stalina. W rezultacie postanowiono nie dopuszczać już dziennikarzy do pałacu i sali obrad”.

„Rozpoczęła się robocza część konferencji. Stalin pierwszy zabrał głos i zaproponował, aby na pierwszym plenarnym posiedzeniu przewodniczył prezydent USA Harry Truman. Churchill nie oponował i H. Truman prowadził obrady. Już na początku konferencji łatwo było zauważyć, z jakimi trudnościami spotkali się przedstawiciele trzech mocarstw przy rozstrzygnięciu szeregu spraw. Były to m. in.: sprawa zarządzania Niemcami w czasie okupacji, wyznaczenie nowych granic i rozmiary reparacji. Już wówczas zaszły się ostre sprzeczności i głębokie różnice zdań, które nie pozwoliły z całkowitą precyzją utrwalić wszystkie uchwały konferencji. Tak samo jak podczas obrad w Jał-

cie różnice poglądów najostre występowyły pomiędzy ZSRR a Anglią, mniejsze pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Od tych ogólnych uwag — pisze Kuźniecowa — przechodzę do sprawy podziału zdobyczy niemieckiej floty wojennej i handlowej”.

N. Kuźniecowa we wspomnieniach swoich omawia tylko sprawę podziału pomiędzy trzy mocarstwa niemieckiej floty wojennej, zostawiając do innego omówienia podział floty handlowej. Spór o podział floty wojennej wystąpił ostro pomiędzy Churchilllem i Stalinem. Przedstawiciel Anglii pretendował do łwiej części floty nadwodnej i podwodnej.

„W. Churchill — pisze autor wspomnień — nie chciał rozstrzygać się ze zdobycznymi okrętami niemieckimi, których większość pod koniec wojny znalazła się w portach angielskich lub w okupowanych przez nią bazach morskich Niemiec, Danii i Norwegii. Powoływał się na straty, jakie poniosła Wielka Brytania na morzu oraz na czynnik moralny: nastroje społeczeństwa angielskiego, dotkniętego działaniami niemieckimi. H. Truman milczał, jak by chciał zaznaczyć, że USA nie są specjalnie zainteresowane w utrzymaniu starych okrętów niemieckich. Inne stanowisko zajęła delegacja radziecka. Stalin widocznie powrócił do swojej przedwojennej koncepcji utworzenia wielkiej floty ZSRR. Już na konferencji krymskiej zwrócił się do Roosevelta —

prawdę mówiąc, ku memu zdziwieniu — z prośbą przekazania Związkowi Radzieckiemu 2 krążowników. Prezydent USA formalnie nie odmówił Stalinowi, lecz zaproponował nam takie stare okręty, iż trzeba było z nich uprzedzić niemieckiej floty wojennej. Obecnie na poczdamskiej konferencji mieliśmy wszelkie podstawy domagać się 1/3 floty niemieckiej.

Jak w wielu innych kwestiach, polemika zasadnicza toczyła się pomiędzy Stalinem i Churchilllem. Jeszcze nigdy dotychczas nie widziałem tych dwóch mężów stanu tak wzburzonych, jak wówczas. O ile Stalin w czasie dyskusji siedział, o tyle Churchill nie wytrzymywał, powstał i zaczął wyrażać swoje ostre repliki. Jedynym wyjściem z sytuacji było odroczenie rozstrzygnięcia tego sporu do lepszej okazji. Tak się też stało. Sprawa podziału niemieckiej floty została przekazana komisjom”.

Upływały dni. Plenarne posiedzenia przeplatały się z obradami w komisjach. Wreszcie po długich sporach osiągnięto porozumienie. Ustalono, że niemiecka flota wojenna liczyła 2 632 okręty, w tym 1 185 łodzi podwodnych. Z nich 768 zostało zatopionych w czasie działań wojennych na pełnym morzu, a 225 zatopiono lub uszkodzono w bazach. Pozostałe były całe lub nadawały się do remontu. Lecz tylko 30 łodzi podwodnych przeznaczono do podziału, a resztę zatopiono. Z okrętów pomocniczych zarejestrowano 2 109, a do podziału przeznaczono 1 339.

W rezultacie przy podziale Związek Radziecki otrzymał 155 bojowych jednostek, USA — 149, a Anglia 148. Z pomocniczych okrętów do ZSRR odeszło 591, USA otrzymała 411, a Anglia 397. Z wielkiej jednostki ZSRR otrzymał krążownik „Nuernberg”. Przekazywanie floty niemieckiej państwom zwyciężskim trwało cały rok i zakończyło się dopiero w lipcu 1946 r.

„Jeszcze kilka słów — pisze N. Kuźniecowa — na temat zachowania się załóg niemieckich okrętów. Oczekiwałem czegoś znacznie gorszego. Znajac nacjonalizm niemiecki, szczególnie silny w wojsku, mogłem przypuszczać, że Niemcy starać się będą zniszczyć większość okrętów, tak jak to stało się w 1919 r., po pierwszej wojnie światowej. Przebywając w Poczdamiu przyglądałem się życiu skapitulowanych Niemców i muszę przyznać, że bardzo się zdziwiłem. Nie odczuwało się żadnej złości. Powszechna pokora i — jak mi się zdawało — raczej nienawiść do byłego rządu faszystowskiego. Jak to tłumaczyć — myślałem. Widocznie apatia i zmęczenie latami wojny ustąpiły miejsca innym, stosunkowo radośniejszym uczuciom, z powodu zakończenia wojny. Ludność potulnie stawała w kolejach po produkty, a niemieccy marynarze pomagali przy przekazywaniu nam zdobyczy wojennej. Otrzymały okręty nie miały większego bojowego znaczenia, lecz stały się pomocne w przygotowywaniu kadr i uzupełniali nasze pomocnicze rezerwy”.

Opracował:

HENRYK BARAŃSKI

Urlopy na raty i przesuwane

Tu i owdzie w zakładach pracy daje się zauważyć łamanie przepisów i prawa pracy, dotyczących udzielania urlopów wypoczynkowych. Do takiego wniosku dojdę można po zapoznaniu z prokuratorskimi badaniami w zakresie wykorzystywania urlopów przez pracowników handlu.

Kontrolą objęto 67 przedsiębiorstw (w tym 17 Miejskiego Handlu Detalicznego i 50 z pionu rolniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu) w Poznaniu i województwie. Prawie połowę zatrudnionych w tych placówkach stanowili pracownicy na stanowiskach kierowniczych lub materialnie odpowiedzialnych (kierownicy sklepów, magazynierzy itp.). 1 stycznia ub. roku aż 1484 osoby (19 procent), pracujące

w tych placówkach, miały nie załatwione sprawy urlopowe. Zaległe urlopy wyrażały się liczbą 24 970 dni. Sytuacja pogorszyła się jeszcze na koniec 1964 roku. Kontrola wykazała, że aż 22,8 procent pracowników nie wykorzystało należnych im urlopów. Oto garść przykładów: W GS — Lwówek, Chodzież, Ujście, Rogoźno, Swarzędz, Pobiedziska, Czerwonak, Tuliszków, Szamotuły; w MHD: Grodzisk, Turek, Ostrów (tu chodzi o MHD Artykułami Przemysłowymi); w PZGS Poznań oraz w Poznańskich Spółdzielni Rolniczo-Handlowej były przypadki nieudzielenia pracownikowi czy nawet pracownikom urlopów przez kilka lat z kolei.

Sam sposób odbywania ferii również budzi wiele za-

strzeżeń. Wynika to z faktu, że na 5 802 osoby, które skorzystały z przysługującego im urlopu tylko 3 933 odbyły go w ciągłości. 32 procent dzieliło natomiast ferie na kilka części. (Kadrowiec MHD w Szamotułach wykorzystał swój urlop w 14 częściach!)

Łamanie przepisów, dotyczących udzielania urlopów, powoduje wiele ujemnych skutków. Przede wszystkim uniemożliwia pracownikom pełną regenerację sił fizycznych i psychicznych. Odbywanie urlopów w częściach dla pracowników jak i przedsiębiorstw. Problem jest tak oczywisty, że nie warto poświęcać mu więcej miejsca. Trzeba natomiast zwrócić uwagę na inne konsekwencje niewykorzystywania urlopów. Chodzi o powstawanie warunków sprzyjających różnym nieprawidłowościom, a nawet nadużyciom. Otóż w związku z tym, że np. kierownik sklepu

przez kilka lat nie bierze urlopu w placówce tej w ogóle nie przeprowadza się inwentur zdawczo-odbiorczych. Fakt ten nieuczciwie jednostki mogą wykorzystywać, co też niejednokrotnie robią (głośna w Poznaniu sprawa Czyżakowej, która zagarnęła 1,4 mln. zł), przynajmniej sobie społeczne pieniądze.

Z różnych zatem względów zjawisko łamania przepisów urlopowych wymaga podjęcia odpowiednich środków zaradczych. Z pewnością nie jest to łatwe. Wymaga bowiem i nowelizacji (np. niektórych zarządzeń MHW) i rozwiązania trudności kadrowych. Mimo wszystko administracje przedsiębiorstw za mało wykazują inicjatywę, zmierzającą do poprawy sytuacji. Za mało jest takich posunięć jak w GS Gósczanów (pow. Turek), gdzie potrafiąno wygospodarować stanowisko etatowego zastępcy kierowników sklepów i w ten sposób rozwiązać urlopowy problem.

M. L.

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO „WRONKI” WE WRONKACH, powiat Szamotuły — zatrudnia od dnia 1. VIII. 1965 r.

1 OPERATORA NA DZWIG SAMOJEZDNY typu P-42.

Praca przez okres 4 miesięcy na terenie woj. warszawskiego.

Wynagrodzenie wg obowiązującego układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr ZPZ „Wronki” we Wronkach, ul. Gen. Świerczewskiego nr 50. W5070

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W LESZNIE, ul. Okrężna 1 — przyjmie niezwłocznie do pracy:

INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy w przedsiębiorstwie i na budowach.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W5078

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO lub ZASTĘPCĘ — zatrudni ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W BABIMOSCU.

Zapewniamy mieszkanię. W5140

PANSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE PAMIĄTKOWO, powiat Szamotuły — zatrudni od 1 sierpnia KWAŁIFIKOWANĄ KUCHARKĘ — samotną, w przedszkolu.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod adresem jak wyżej. W5192

Dnia 19 lipca 1965 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, tatuś, dziadziś, syn, brat i szwagier, śp.

Władysław Śródecki

przeżywszy lat 62
Pogrzeb odbędzie się 21 lipca 1965 r. o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z CÓRKAMI I WNUKIEM
Poznań, Kolejowa 22 m. 4. 3489g

W dniu 19 lipca 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż i kochany tatuś, śp.

MIECZYSLAW KNAST

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lipca br. o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z SYNEM I RODZINĄ
Poznań, Al. Marcinkowskiego 24. 3481g

Praca

Do pracy w gospodarstwie, potrzebny sumien-ny pracownik — na stałe może być starszy. Wacław Krzyśko, Mrowino k/Poznań. 3193g

Przyjmie dozorstwo — konserwację wod.-kan., c.o. Warunek mieszkalny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3204g.

Pracownika do prac w gospodarstwie — przyjmie Gospodarstwo Przemysłowe, p-ta Popółkowa, k/Szamotuły. 3227g

Sprzedaz

Rower damski, harmonijne 8-basowa oraz westfalską sprzedam. Ul. Inżynierska 6 m. 12. 3185g

Sprzedam tapczan, łóżeczko, radio, Tomala, Chociszewskiego 24 m. 2. 3476g

Sprzedam tokarnię z silnikiem do prac precyzyjnych, Luboń, Dworcowa 14. 3154g

Skuter „Wiatka”, sprzedam, stan bardzo dobry. Czesława 17a m. 23. 3194g

Sprzedam 2 przyczepy 5-tonowe oraz platformę konną 5 ton na gumach w dobrym stanie, Poznań — Wydmy, Głównicki 4. 3232g

Sprzedaż

Sprzedam motocykl „Jawa 250” (7 000 km). Jerzy Korcz, Trzebiślowski, poczta Kórnik. 3239g

Samochody

Sprzedam „Mikrusa” — stan bardzo dobry. Gwardia Ludowej 39 m. 6, godzina 18—19. 3508g

Sprzedam „Wartburga”, mały przebieg, Wolsztyn, Marchlewskiego 22, tel. 45. 3214g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednopiętrowy w Kościanie — centrum. Po kupnie wolne mieszkanie. Wiadomość: Kościan, Bączkowskiego 6, I piętro. 3107g

Dom jednorodzinny wolny, wyłączony spiesznie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3109g.

Z powodu śmierci

MATKI
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
członkowie Zarządu

Edmundowi Noskowiakowi

ZARZĄD — RADA I PRACOWNICY
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu
„Jedność” w Swarzędzu 3473g

Zguby

Dnia 19. VII. 1965 r. o godzinie 18 na odcinku ul. Marchlewskiego — Rynek Wildecki zgubiono czarny worek turystyczny z dokumentami i ceną zawartością. Zgłoszenia: tel. 528-92. 3443g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.: 9 — Konk. rozrywk.: 10 „Brezent” opow.: 11 Mówi Technika: 11.10 „Wiesz tańczy i śpiewa”: 11.30 — Mel. rozrywk.: 11.48 „Rodzice a dziecko”: 12.25 — „Rolnicy kwadrans”: 13 Muz. rozrywk.: 14 Antykwarjat z kuranem: 14.30 „Walentyna Rieka” — artystka Opery Kijowskiej w Krakowie: 15.05 — Public. zagran.: 15.40 Kompozytor tygodnia: 16.10 Muz. rozrywk.: 16.35 „Młodzież a świat”: 17.30 „Na wirach życia”: 18.05 Cykl: „Eskulap i Hygieja”, „Regulatory życia”: 18.20 Konk. dnia: 19.15 „Ze wsi o wsi”: 19.30 Piosenkarze polscy i radzieccy: 20.35 — Parnasik: 21.05 Konk. chopinowski: W. Małcużyński — fortep.: 21.45 „Kwadrans dla poważnych”: 22.05 „Studio Piosenki”: 22.30 Orkiestra Tan. PR.

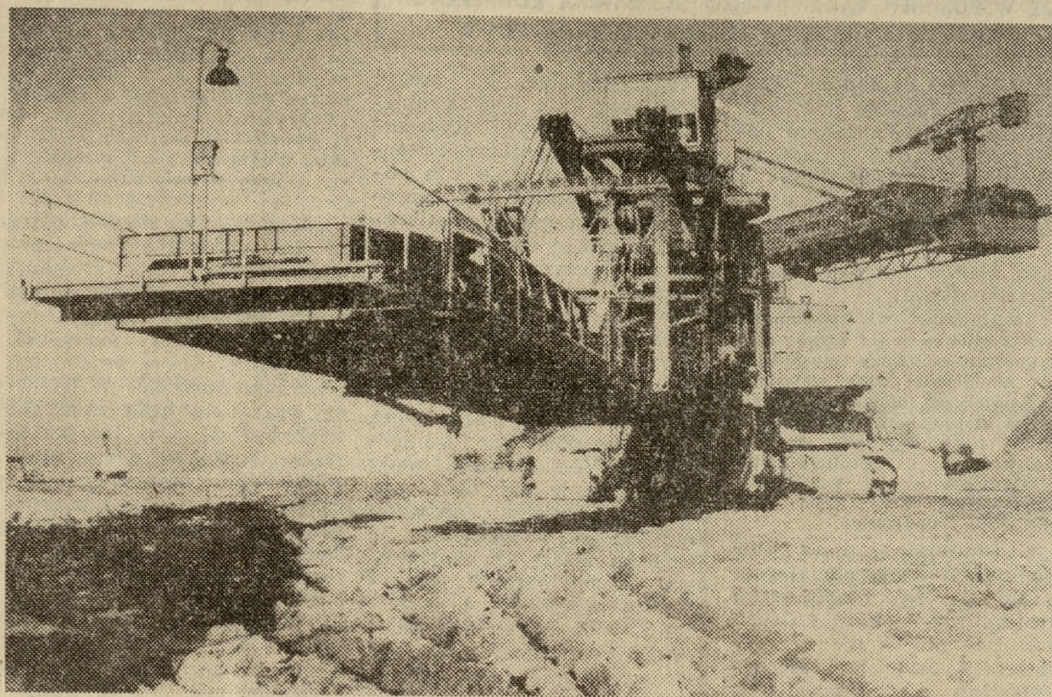
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.45 Piosenka dnia: 8.35 Aud. red. społ.: 8.45 Konk. Ork. Dętej Śląskiego Okr. Woj. skowego: 9.05 Konk. dnia: 9.50 Public. międzynarod.: 10.40 „Pestka” fragm. now.: 12.20 „Wiece zarębania” fragm. książki: 13.45 Aud. oświatowa: 14 Gra jaca szafa: 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”: 14.45 „Biektina sztafeta”: 15 R. Szczedrin: „Czerńwie czastuski”: 15.10 Konk. Chóru PR w Krakowie: 15.30 Dla dzieci pt. „Małe Morze”: 17.12 Felieton „Tematy pozorne nieaktualne”: 17.25 Poznawska 15 Radiowa: 18.45 Aud. Red. Ekonom.: 19.05 Muz. i aktualn.: 19.30 Sluch. „Heloiza i Abeldar”: 21.40 Sprawozd. dżw. z Wsólnel Sesi WRN i RN m. Poznania z okazji Święta Odrodzenia: 21.55 — Polskie mel. rozrywk. i tan.: 22.10 Rozmowa literacka: 22.30 „Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej”: 23 Kompozytor tygodnia St. Moniuszko: II kwartet F-dur: 23.21 Melodie rozrywkowe.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 18, 21, 22.50, 1.55.

TELEWIZJA: 10 „Zuzanna i chłopcy” — film fab. prod. pol. (I. 16): 17.10 Powtórzenie 9 lekcji i. rosyjskiego: 17.30 PKF: 17.40 „Filipinki” — film prod. polski: 18.05 Film fab. prod. radz. „Babcia, dziadkowie i ja” (I. 12): 19.30 „Gawędy wlków morskich”: 19.50 Dobranoc i dziennik: 20.20 — Film krótkometr. prod. polskiej „Rówieśnicy”: 20.35 — „Zuzanna i chłopcy” film fab. prod. polski: (I. 16): 22 Dziennik: 22.15 Program rozrywk. — Reportaż z Festynu Ludowego.

Krażownik odkrywkowej pustyni



Odkrywka węglowa, siarczana czy rudy żelaza, potrzebuje największych maszyn górniczych. Dobywane bogactwo trzeba najpierw odkryć z ziemi, leżącej nad pokładem nieraz kilkudziesięciometrową warstwą. To są właśnie najbardziej pracochłonne roboty górnicze.

Górnictwo odkrywkowe u naszych zachodnich sąsiadów należy do najbardziej rozwiniętych w świecie, szczególnie od czasu powstania NRD. Nie też dziwnego, że tam właśnie położono nacisk na maksymalną mechanizację robót górniczych. Rezultaty tej nowoczesnej koncepcji znają choćby nasi górnicy z odkrywek Konina, Turka, Turoszowa. Pracuje tam wiele ogromnych maszyn, będących szczytem techniki światowej w wydaniu przemysłu NRD: koparek, bagrów, taśmociągów i zwalówarek.

Największe z tych maszyn to właśnie zwalówarki, takie jak ta na zdjęciu — jedna z pracujących w Adamowie koło Turka. Potrafi ona zwałować w ciągu godziny pięć tysięcy metrów sześciennych ziemi, wydobytej przez koparki. Jedną taką maszyną zastępuje więc pracę kilku tysięcy ludzi i samochodów.

Mogą być z tego dumni konstruktorzy Zjednoczenia Przemysłowego „TAKRAF”, załoga Przedsiębiorstwa Budowy Zwałówarek VEB KÖTHEN w NRD oraz specjaliści niemieccy montujący te urządzenia u nas w Polsce — dla Turka, Turoszowa, Kazimierza i Zgierzca.

Na minionych MTP wystawcy z NRD pokazali najnowszy, największy typ zwalówarki: A-Rs — B 8800. Prototypowe to urządzenie, pokazane wówczas w modelu, budowane jest dla kombinatu siarczanego w Tarnobrzegu. Zostanie ono zmontowane w przyszłym roku dla odkrywek kopalni siarki. O rozmiarach tego osiągnięcia niech świadczy kilka imponujących liczb.

Zwałowarka ta może usypać w ciągu godziny 8800 metrów sześciennych ziemi na wysokość do 33 metrów i w promieniu 110 metrów. Porusza się ona na ogromnych gąsienicach (jedno ogniwo jest wielkości stołu...) z szybkością 6 m na minutę. Waży sobie ten pojazd — bagatela! — 1670 ton; wysoki jest na 47 metrów,

Przed żniwami w pow. ostrowskim

Jednym z czynników, które wpływają na wzrost zbiorów pól rolnych, jest nasilenie powiatu ostrowskiego, w którym zbożami kwalifikowanymi reprodukcijnymi obsiano w br. 1332 ha. Zbiór materiału kwalifikowanego z tego arealu pozwoli na odnowienie w powiecie żyta — na 7500 ha, pszenicy ozimej — na 800 ha, pszenicy jarej — na 100 ha, owsa — 1200 ha. Kwalifikacje zbóż reprodukcyjnych są już zakończone, natomiast ich omoty będą wykonywane w pierwszej kolejności tak, aby do 25 sierpnia próby mogły być dostarczone do Stacji Oceny Nasion.

W celu szybszego dokonania podorywki i wysiania poplonów Centrala Nasienna PZGS zabezpieczyła 115 ton nasion motylkowych.

R. J.

Jak nas widzą...

Stary park i pałac w Kosowie pow. Gostyni, wróciły do dawnej świetności. Mieści się tam obecnie Szkoła Hodowlano-Inseminacyjna. Uczniowie pielęgnują park, jego drzewostan, klomby i zieleńce, utrzymują w idealnej czystości budynki szkoły.

W roku szkolnym 1964/65 przepracowali oni w czynach społecznych przy porządkowaniu parku i internatu 6005 roboczogodzin, a przy pracach murarskich, malarskich, dekarckich, stolarskich, ślusarskich, elektrycznych — 2630 godzin. Wartość czynów społecznych wynosi 70 tysięcy złotych. (ww)

Fot. — K. Przychodźki

Bezpieczeństwo na drogach — zależne od nas samych

Jak świat długi i szeroki, bezpieczeństwo na drogach i ulicach znajduje się w centrum uwagi danego społeczeństwa. Na badania skutków i przyczyn wypadków drogowych wydaje się rocznie miliony złotych, buduje specjalne instytucje naukowe, zajmujące się wyłącznie tym problemem.

A jest on ważny jeżeli weźmie się pod uwagę, że liczba samochodów poruszająca się na drogach i szosach rośnie bardzo szybko. Również w naszym kraju wiele tysięcy osób jest dotkniętych bakcylem motoryzacji, a okres oczekiwania na przydział nowego samochodu jest coraz dłuższy. W następnej 5-lacie zakłada się wzrost liczby prywatnych samochodów osobowych o 100 procent, a przecież dodać nale-

ży do tego wozy służbowe, ciężarówki, autobusy, motocykle. Te ostatnie „ida” w dalszym ciągu jak przysłowiowe ciepłe bułki. Obecnie najwięcej motocykli kupują mieszkańcy wsi.

Wraz z rozwojem motoryzacji wzrasta stale liczba wypadków drogowych. Są co prawda ośrodki, jak np. Poznań, gdzie zaznaczyła się poprawa, lecz w całym kraju liczba zabitych, zwłaszcza rannych jest nadal duża.

W Puszczy Nadnoteckiej

W ub.r. powstała pierwsza placówka noclegowa w Puszczy Nadnoteckiej. Jest to stacja turystyczna w wiosce Marylin pow. Czarnkowi. Zlokalizowano ją w budynku dawnej szkoły. W czystych salach mieści się 40 miejsc noclegowych, obszerna świetlica gromadzka oraz kuchnia i jadalnia. Warto dodać, że Marylin i okolice, zwłaszcza w okresie grzybobrania, są przysławioną Mekką dla turystów. Można tu odpocząć nad rzeczką Miałą, nie mówiąc już o rozkoszach turystyki pieszej.

Może warto pomyśleć o wykorzystaniu innych budynków w wielu wsiach Puszczy Nadnoteckiej na organizację podobnych schronisk turystycznych? (jn)

W I półroczu 1964 roku na ulicach Poznania zginęło 16 osób, a w analogicznym okresie roku bieżącego — 5. Jest to wynik energicznej akcji profilaktycznej, prowadzonej zwłaszcza w komunikacji masowej.

Niedawno odbyła się w Warszawie II Krajowa Narada Aktywność Związku i Gospodarstwo poświęcone bezpieczeństwu ruchu drogowego. Jej organizatorem byli: CRZZ, ZG ZZ Transportowców i Drogowców, Ministerstwo Komunikacji i KG MO.

W referatach i dyskusji poruszono wiele problemów dotyczących bezpieczeństwa na drogach. Na czoło wysunęła się sprawa kierowców przeciążonych pracą. Wielu z nich pracuje ponad 400 godzin miesięcznie i właśnie przedstawiciele tej grupy powodują najwięcej wypadków drogowych. Wiąże się to z nieuregulowaną do tej

Święto Odrodzenia na Ziemi Słupskiej

W sali Powiatowego Domu Kultury w Słupcy z okazji Święta Odrodzenia odbędzie się uroczysta sesja Gromadzkiej, Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej. W części oficjalnej przewidziano referat podsumowujący dorobek i osiągnięcia Ziemi Słupskiej w okresie 20-lecia i uroczystość nadania tytułów honorowych obywateli miasta.

W części artystycznej wystąpią soliści Opery Poznańskiej. We wszystkich świetlicach gromadzkich, klubach, bibliotekach i domach kultury odbędą się uroczyste wieczornice, a w dniu 22 lipca czeka we imprezy sportowe. Warto dodać, że z okazji Święta Odrodzenia Słupca otrzymała nowy zajazd przed Dworcem Głównym PKP, którego koszt budowy wynosi około 600 tys. zł. (tor)

Harcerze pomagają archeologom

Harcerze obojujący na terenie pow. trzcińskiego aktywnie włączyli się do pomocniczych prac naukowo-badawczych, prowadzonych przez Wydział Kultury PPRN i Muzeum Regionalne Ziemi Nadnoteckiej. W szczególności oferują swoją pomoc przy pracach archeologicznych prowadzonych pod kierunkiem mgr B. Onaka — mających na celu dokonanie dalszych odkryć śladów kultury pomorskiej w tym rejonie. Wynikiem ostatnich badań jest wykopanie przedmiotów zabytkowych w miejscowości Kuźnica Czarnkowska. Sztab Akcji „Trzcianka-65” zapewnił pomoc harcerzy w przebadaniu tej odkrytki, co pozwoli na szybsze przeprowadzenie badań. (iw)

Dobry poziom regat wioślarskich o mistrzostwo Polski juniorów

Czterodniowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski seniorów i juniorów na Jeziorze Maltańskim zainaugurowali najmłodsi. Walili we wszystkich biegach, w których startowało prawie zawsze po sześć osad, były niezwykle interesujące.

Z 14 wyścigów finałowych, najwięcej emocji dostarczyła ostatnia konkurencja — wyścig ósemek. Takiego wyścigu nie oglądaliśmy na popularnym poznańskim torze maltańskim już bardzo dawno. Mamy nadzieję, że i w pozostałych dniach walki będą równie pasjonujące.

Zapytany przez nas trener wioślarzy — Kocera — jak ocenia poziom zawodów, powiedział: „Po dołach mi się postawa bardzo ambitnie walczących chłopców. Wykazali zadowalający poziom. Słabiej zaprezentowały się zawodniczki”.

Po pierwszym dniu regat prowadzenie w tabeli obją Kolejowy Klub Wioślarski z Bydgoszczy — 760 pkt., przed Bydgoskim Klubem Wioślarskim — 576 pkt., KW 04 Poznań — 474 pkt., AZS Gdańsk — 463 pkt. i PTW Tryton Poznań — 452 pkt.

W pierwszym dniu rozegrano siedem biegów o tytuły mistrzowskie, niestety żaden z tych nie pozostał w stolicy Wielkopolski. Dwa tytuły wicemistrzowskie zdobył dla Poznania Tryton oraz po jednym KTW i AZS.

Wyniki biegów mistrzowskich juniorów: Czwórki — 1) KKW Bydgoszcz 5.40,3 min., 2) KTW Kałisz 5.43,6, 3) AZS Szczecin, 5) KW 04 Poznań; dwójki bez sternika — 1) Skra Warszawa 6.17,2 min., 2) AZS Gdańsk 6.21,5, 3) Budowlani Toruń; jedynki — 1) M. Brzeziński BTW 6.21,4, 2) Kol. Klub Wodny Kraków 6.23,9, 3) BTW, 4) B. Pytlak

Na piłkarskich boiskach

W obozach piłkarskich trwają przygotowania do zbliżającego się sezonu jesienno. O rozpisanych terminach dla poszczególnych klas w Wielkopolsce informowaliśmy. Rozpisany został terminarz rozgrywek I i II ligi.

Reprezentanci ekstraklasy zainaugurują sezon jesienno 8 sierpnia a zakończą 14 listopada br. Tydzień później rozpoczyna spotkanie drużyny II ligi, która wystartuje 15 sierpnia. Spotkania zakończone zostaną 25 listopada.

Czeka nas bogaty sezon jesienno w spotkaniach międzypaństwowych. Żadna z imprez nie odbędzie się, niestety, w Poznaniu. Do najciekawszych należeć będą niewątpliwie mecze z Finlandią, Szkocją i Włochami w kategorii seniorów, z ZSRR, Bułgarią, CSRS, Rumunią i NRD w konkurencji juniorów oraz z Turcją, CSRS, NRD młodzików oraz zawody zespołów B Polska — NRD.

Dzisiaj w meczach o wejście do II ligi Lech zmierzy się z Czarnymi w Zaganiu, a Olimpia z Gwardią w Koszalinie. (x)

Na niedzielny weekend

W trzcińskim Powiatowym Ośrodku Sportu, Turystyki i Wypoczynku wre jak w ulu. Pięknie przygotowany na przyjęcie gości ośrodek jest wypełniony niemal do ostatniego miejsca. Jak nas poinformował kierownik ośrodka — A. Czeszyński, jednorazowo może tutaj przebywać czasowiczów 300 osób (200 w domach campingowych, reszta w namiotach). Wszystko jest na miejscu łącznie z wyżywieniem. Okolica naprawdę ładna: jezioro ze strzeżoną plażą, naokoło lasy. Polecamy, przede wszystkim turystom zmotoryzowanym, na niedzielny weekend. (ad)

Na Jeziorze Maltańskim



Czwórki juniorów krótko przed startem.

Fot. — K. Przychodźki

LIPIEC 21 środa	Andrzej Słońce: 3.46—20.10
-----------------------	-------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf”; pozostałe teatry — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; — nieczynne; Noteć: „Rękopis znaleziony w Saragossie”; CZARNKÓW: „Wakacje nad morzem”; GNIEZNO — Lech: „Odrobina z urzędu”; Polonia: „Burza nad ste-

pem” i „Maria”; GOSTYN: „Spojrzenie z okna”; JAROCIN — Echo: „Skarb w srebrnym jeziorze”; KRAKÓW: „Serce matki”; KALISZ — Kosmos: „W 80 dni dookoła świata”; Oaza: „Judek, albo zbrodnia ukarana”; Stylowe: „Jest taki chłopak”; Sylrena: „Wiater ucił przed świtem” i „Czego pragnie Lola”; Welność: „Królowa Krystyna”; Kępno: „Strzelba z Nevešiny”; KŁODA: „Ostatni lot”; KOŁO: „Praski blues”; KONIN — Górnik: „Kapo”; Energetyk: „Panienka z okienka”; KOSCIAN: „Tudor”; KROTOSZYN: „Mały świat Samy Lee”; LESZNO: „Hrabia Monte Christo”; MIEDEZYCHÓD: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; NOWY TOMYŚL: „Dwójka z wychowania”; OBORNIK: „Vidiana”; OSTROW — Roma: „Inspektor Morgan prowadził śledz-

two”; Słońce: „Hud, syn farmera”; OSTRZESZÓW: „Z powodu kobiety”; PILA — Iskra: „I dalej będę śpiewać”; PLESZEW: „Mysz, która ryknęła”; RAWICZ: „Pusty kurs”; SŁUPCA: „Odwet kapitana Lesza”; ŚREM: „Opowieści z pociągu”; ŚRODA: „Trzynastego nocy”; SZAMOTULY: „Chodzą po Moskwie”; TRZCIANKA: „Powiatowa Lady Makbet”; TUREK: „Włoski i miłość”; WĄGROWIEC: „Herbaciarnia pod Kiszewcem”; WOLSZTYN: „Foto — Haber”; WRZEŚNIA: „Oklahoma” i „Cyrc jedzie”.

W POZNANIU

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-15. BRONI (Stary Rynek) — godz. 11-17.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12-18. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15.

NARODOWE — nieczynne do 31 bm.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika toruńska, fotografie Edwarda Hartwiga g. 10-18. KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10-20.

WOJT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-17.

DYZURY

SZPITAL PRZYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, interna (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Gąs-bary 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 535-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79. POGOTOWIE PRACY: Złobicka 16 i Plebańska 4.